

Ziemski każdy w obrębie swej Jurysdykcji one niezwłocznie skuteczni. Dan w Warszawie dnia 17. miesiąca Marca 1795. roku.

BUKSHEWPEH mpr.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

A N G L I A.

Z Londynu d. 5. Marca. Minister Pitt u- silnie na onegdayszey sessyi domagał się, aby dla Wiedeńskiego Dworu pożyczka 4. Millionow f. s. od Parlamentu zatwierdzo- na była. Wnosi hipotekę Cesarz na krajach swych własnych, z których 200.000. Woy- ska przytławić na przyszłą kampanią przy- rzeka, aby tylko tę summę Król Angielski gwarantował. Nastąpiło od tronu oświad- czenie, że gdyby jeszcze większa pożyczka mogła być dozwolona, tedyby i Ce- sarz bardziey siły swe pomnożył, i dobra Narodów sprawa mocno teraz nieszczęścia- mi obciążona, wkrótceby się mogła podźwi- gnąć.

Ten wniosek długo był przy wielkich roztrząsany sporach. Jedni utrzymywali, aby adress dziękczynienia za tak wielką troskliwość Królowi Jmci był podany, dru- dzy prosili, aby nie pomagać dalszym krwi rozlewom przez dodanie komu innemu pie- niędzy, gdy potrzeby własnego kraju onych wymagaia.

Nakoniec zdania za adresem zwycięży- ły oppozycyą 173. głosami przeciwko 58.

Artykuły nowej Konstytucyi dla Korsyki prezentowane były Izbie. Rzekł Pan Fox: Wprzód sobie tę wyspę ubeśpieczmy, a potem iey daymy prawa. Wzięto do namysłu.

Wielka liczba podana jest adressow z prozbą przyspieszenia pokoiu. Mocne za ludzkością obftawanie Kwakrow czyni ich pismo bardzo interessowane, które coraz więcej znayduie stronników.

Na wydatki tegoroczne domaga się Rząd 28. millionow, 128.000. f. s. (to jest około 169. millionow talarów.)

Minister podał wiele sposobow do wybrania tej ogromney summy, a między innemi są następujące:

Od każdej beczki wina po 20. f. s. (po 800. zł. Pol.) od herbaty na każdy cetnar po 7. f. s. co uczyni 180. tysięcy f. s. z podatku na cytryny, pomarańcze, oliwę z Prowansyi, iedwab, węgle ziemne, ogółem 77. tysięcy f. s. z czynionych testamentów i kontraktow nieiaką przydatkową opłatę, nakoniec za pozwolenie pudrowania, od głowy po gwinei, co wyniosłoby na 210,000. f. s. Odkładane co rok 2,400,000. f. s. na umorzenie długów Narodowych, zawsze w tym samym celu mają być użyte.

Te wszystkie wnioski są iednomyślnie przyjęte.

Roku przeszłego żądał Minister 19. millionow 940. tysięcy f. s. więc tego Roku więcej potrzeba 8. millionow 188. tysięcy.

Owe 119. tysięcy f. s. które są w skarbie, a wybrane były z podatków na przygotowania do wojny niegdyś przeciwko Hiszpanii, teraz na kosztą godów małżeńskich Xcia Wallii z Xieźniczką Ludwiką Brunswicką mają być obrócone.

Kapitan *Blinhett* przedsięwzięcie żeglugę z 3. okrętami liniowemi, znaczną liczbą fregat, i wielą innemi transportowemi statkami. Mniemają, że ta wyprawa poczęści do Afryki dla podbicia przylądku Dobrey nadziei jest przeznaczona, a po części do Indyi zachodnich dla zabrania, skoro się uda, Hollenderskich Kolonii.

Ostatnia nadworna Gazeta zamyka Pismo Generała Maibora *Sir Adam Williamson* z *Jamayki* dnia 20. Decembra, w którym wyraża, iż forteca *Bizzeton* na wyspie *St Domingo*, która tylko miała 120. ludzi Angielskiego Garnizonu od 2,000. woyska nieprzyjacielskiego wzięta, ale iednak odważnie i z osobliwszym okazaniem męstwa opuszczona forteca. Anglicy w tęg okazyi tylko 25. osob tak w officerach, iako i gemeynach utracili. Kapitan ich *Grant* komenderował.

Takoż ta Gazeta zawiera Pismo Generała *Haurcourt* do Xcia *Tork* datowane z nad Renu dnia 11. Lutego. Zawiera się w nim urzędowa wiadomość o naszey armii, która tak dla tęgich mrozow, iako i dla przeciętey komunikacyi z Anglią dotąd przesłaną nie była. — W ciągu tego Pisma wy-

rażono liczbę chorych, którzy w czasie retytyrady z Holandyi armii Angielskiej zostawieni byli w *Zwoll*, i *Zütphen*. Summa chorych wynosi więcej 600. — Zapasy i amunicya, która nie mogła być zabrana, częśció zniszczone, częśció do *Bentheim* przeftane zostały. — Z żalem (w końcu Pisma General *Haurcourt* wyraża) przychodzi mi wspomnieć, iak woyska w marszu wiele ucierpiały nie tylko dla złey drogi i ciężkiej pory roku, ale też co tym smutniejszy, iż podarte z niego pospadały już muniury.

Admirał *Howe* z *Portsmouth* przybył tu chory na podagrę. Wnoszą, iż wkrótce komendę wielkiej flotty złoży.

Przybył tu Francuzki Kommissarz, który ma negocyować względem zamiany niewolników.

Nasza Fregata od 44. armat na drodze od *Sund* okręt wojenny Francuzki od 28. armat zabrała.

Francuzi w *Calais* i innych północnych swych Portach, bardzo wiele okrętów armatnych i przewozowych wystawiają.

Dla obrony północnych brzegów naszych tak na morzu, iako i na lądzie najlepsze przygotowania poczyniono, które muszą zniszczyć wszelkie nieprzyjaciół nadto śmiałe zamachy.

W *Norwich* oboz ściągnięty od 10,000. woyska.

Rząd oświadczył nadgrode 200. f. s. kto-
by przytrzymał lub przyaresztował głowne-
go zdraycę nazwanego *Robert Grosfield*.

FRANCYA.

Z *Paryża* dnia 20. Lutego. Zawczora
Deputacya Beśpieczeństwa z obywatelem
Blanchard uczyniła Kontrakt względem do-
starczenia 75,000. koni. Za każdego do-
stanie 1000. liwrow częścio gotowemi pie-
niedzmi, częścio w assygnatach.

Z Francyi ustawnie wiele woysk wysy-
łają do Hollandyi i w kraie nad Reniskie.
W Antwerpii znaczna liczba kupcow boga-
tych zebrała się, która uczyniła umowę,
aby użyć z pożytkiem wolney żeglugi na
rzece Skaldzie, którey przed tym zabra-
niano temu Miastu.

Z Hagi donoszą, iż tam wszystkie Stada
ludera herby lud pozrzucał.

Na morzu szrodziemnym Fregaty Fran-
cuzkie w krótkim barzo czasie, 24. Angiel-
skich Okrętow zdobyły, na których między
innemi 1200. woyska lądowego zabrali.
Przeznaczone było na zasilenie sił nadwą-
tlonych z Floty Admirala Hotham. Gdyby
ten ptak nie był ostrożny, iużby po nim
było.

Bouland członek niegdys Deputacyi be-
śpieczeństwa ruszony paralizem, prawą rę-
ką niewładnie. Wiele on dekretow podpi-
sał na aresztowanie i na śmierć. Ten przy-
padek mają niektórzy za karę od niebios prze-
znaczoną.

Czytają w Paryżu adress przygotowany, który miał lud podać do Konwencyi. W tym piśmie zapalczywość przeciwko Maratowi powszechna rysuje w najwyższych kolorach wszystkie tego człowieka szkarady zaczawszy od kolebki w Neufchatel, gdzie się urodził, aż do wanny Paryzkiej, w której od pułapu Charlotty Corday zginął. Cała ta ludu prozba zmierzała do tego, iż skoroby Konwencya z Panteonu ciała Marata nie kazała wyrzucić, to lud obiecywał z tamtąd wydobyć zwłoki J. J. Rousseau aby w splugawionym grobie, obok zaraźliwego padalca nie zostawały dłużej szalone popioły wielkiego człowieka.

Lecz Konwencya Dekretem swym wolała to żądanie uprzedzić, niżli natrętnych słuchać prozb, które nie nadto miłe za sobą czasem skutki mogłyby pociągnąć.

Gdy się to z Maratem działo, nowe zaszły do Konwencyi skargi. Ktoby się spodziewał? gdyby tak daleko zayść mogła zawziętość i zemsta, iaka wykonana jest na obywatelu Cablet? Stała wdowa pozostala z dziećmi przed Konwencyą, prosząc, gdy już nie może być powetowana iey i familii krzywda, aby przynajmniej choć mała dla stróskanych obmysłona była od Konwencyi ulga. Donosi ona w swojej skardze, że iey mąż Obywatel Cablet za to iedynie, iż niechciał ustąpić pięknego karpia z rzeki Renu Reprezentantowi pod ów czas St Just, oddany został

do Kommissyi militarney Strażburga i wkrótce na rozstrzelanie osadzony został. Jakóż dopełnione nad niewinnością okrucieństwo.

Jeden z członków Konwencyi naytkliwiej tego nieszczęścia wyobrażał rysunek, a nakoniec dopraszał się, aby zanoszącą prozbę z dziećmi swemi odesłana była do Deputacyi prawodawczey, iżby ta obmyśliła dla niey sprawiedliwą nadgodę. Stała na to zgoda.

Przy wyjściu z Konwencyi młodzież porwała między siebie iedną zagorzałą Jakobinkę, która na galeryi będąc pod czas sessyi, między innemi pogrozkami nakoniec dobywszy puginatu rzekła: że tym kluczem potwiera wszystkich moderantów serca. Chcieli ją chłopcy na miejscu wykroczenia miotłami dobrze wysmagać, i już blisko dopełnienia chłosty było, lecz niektórzy z Konwencyi wdali się powagą swoją odradzając tę nieprzyzwoistość, i twierdząc, że barziej siebie zhanbią, niż owej osobie podleć zadadzą kary. Odkoczyli przecie zbyteczną unoszący się zawziętością od tak nikczemnego postępku, ale oddana jest niewiasta do Deputacyi bezpieczeństwa generalnego, aby tam ją dobrze upomniano.

Czytano po ulicach Paryża rozrzucone pismo pod tytułem: *Adress do Sekcyi Paryskich i młodzieży tego Miasta*. Zamiar tego adresu był, aby się wszyscy wzięli za ręce i szli do Konwencyi z prozbą, iżby

kiedykolwiek uczyniła utrapieniom rewolucyjnym koniec, a wielkich winowayców ukarała Collota, Billaud, Barrera i Vadiera.

W tymże czasie Jakobinow partyzanci po ulicach latali Paryża, a osobliwie po przedmieściach S. Antoniego i obrębie nazwanym Palays Royal nosząc portret Marata i wołając na lud, aby co żywo śpieszył z orężem przeciwko Royalistom, Arystokratom, i Kontra-rewolucyjnym. Ale głuchoym się okazał lud na takowe zagorzałych wołania, i owszem podżegaczow szalonych ze wzdardą wyśmiano i iako burzycielow spokojności doniesiono do Politycy. A ta kazała niezwłocznie nazyganych w areszt pobrać. Z tych liczby jedna była niewiasta znaioma przez ów przydany iey żartobliwy przycinek, czyli iak Francuzi mówią *par le sobriquet*, gdy ją nazwano *Marquise de mon Tendre*.

Ona to wielka przyziaciolka Jakobiina Faya, a ten znaiomy dobrze Konwencyi przez wnioski nayokropniejszych morderstw, i pełne fanatyzmu mowy, któremi Jakobinow do krwi rozlewu częstokroć namawiał.

Darmo się więc niektórzy lękali złych z tego aresztu wypadków, bo kraty i zapory wstrzymały zapalone głowy, a owę Markisową *de mon Tendre* gdy się uczyniła chorą i mdlejącą, znaleźli się Doktorowie, że ją wybornie orzeźwili. Jakoż wkrótce do zupełnego przyszła zdrowia, bo iey nie co krwi upuszczono. Y tak pomieszały się

randressy z płaczem, a zagorzała porywczość z żalem.

W tych dniach rozeszło się pismo pod tytułem Procesy Lyziasza przeciwko członkom Deputacyi ocalenia i bezpieczeństwa w Athenach. To pismo z ciekawością czytają. Zamyka porównanie ucisku, a barzieszy despotyzmu Ateńskiego z Francuzkim pod dowództwem Roberspiera. Lecz tyrani Ateńscy, których było 30. daleko byli łagodniejsi niż nasi dawniejsi, Deputowani tyrani, których 10. liczą, naywięcej ukrytych pod imieniem Deputacyi ocalenia.

Transportowe okręta, z któremi Flotta z Toulonu popłynęła do Włoch, składaia się z 120. żagli.

Mamy pewną wiadomość, iż w Texel Porcie Hollenderskim o mil 18. od Amsterdamu wielkie przygotowania wojenne przeciwko Anglii poczyniono. Zamyślają spólnemi obu Rzeczypospolitych siłami co podobno i dokażą, na pułnocnych brzegach Anglii wylądować, gdzie (jak mówią) Francuzi porozumienie z mieszkańcami tamedznemi nie dopiero mają. A jeszcze tym pewniejszy skutek, iż ta wyprawa ma być zlecona sławnemu Generałowi Pichegru.

HOLLANDYA

Z Amsterdamu dnia 3. Marca. Stany generalne poczyniły wiele odmian w Urzędach publicznych. Prokurator generalny Wo-

maer zrzucony, a na jego miejsce będzie Adwokat van der Mersch. Kommissya też do interessow Kompanii Indyjskiej z 4rech członkow złożona, od innych osob zastąpiona będzie

Prezydent Stanow Hollandyi P. Paulus zebrał w nocy zgromadzonych Deputatow, i przez całą noc onegdayszą naradzenie się trwało. Zamiar i skutki nie wiadome, jednak teyże nocy aresztowany został van Lelieweld, i przeniesiony do Kancellaryi przeszłego Dworu.

N I E M C Y.

Z Odenburg dnia 5. Marca. Francuzi już się w bliskości Leer znaydują. Lękają się Mieszkańcy tuteysi, aby wgląd wschodniej Fryzyi wprzód nie wpadli, nim woyska Pruskie nadejść tam będą mogły.

Z Westfalii dnia 5. Marca. Dnia 3. t. m. Anglicy byli jeszcze w Leer, liczba ich woysk znaydujących się w wschodniej Fryzyi wynosiła do 10,000. ale się usuwa i co dzień ubywa. Przez łód na rzece Ems w tych czasach armaty jeszcze przeprowadzać można.

Z Fryzyi Wschodniej dnia 5. Marca. Zawczora w całej okolicy Neuenschantz w Prowincyi Gröningen 4,000. zgórą Francuzow po wsiach do koła rozłokowało się, a z tym przeszłe doniesienie iż Francuzow liczono tam 15,000. okazuje się być fałszywe. Lord Cathcart Fortecę Bourtange z tey strony Ems trzyma jeszcze. General Wall-

moden Dywizją Generała *Abercrombie* oddzielił od swojej dla wzmocnienia Korpusu na tej stronie Rzeki Ems usiłującego dać szerzącym się nieprzyjaciółom odpor.

Z Lingen dnia 6. Marca. Rozchodząca się wieść: że Brunświckie wojska w Hrabstwie Bentheim od Francuzów zbite, i że bagaż 4ch Regimentów, zabrane, potrzebuje potwierdzenia.

Jutro mają wymaszerować ztąd 2. Regimenta Angielskie, na miejscu których 3. inne przemaszerują. Anglicy cofają się za Hase, a ztamtąd wzdłuż Ems stroniąc od przykrych sąsiadów, ustawnie maszerują.

Angielska główna Kwatera (jak mówią) z Osnabruck ma być przeniesiona do Clappenburg.

Z Lingen dnia 7. Marca. Całe Angielskie wojsko, prócz dwóch Regimentów do wschodniej Fryzyi pomaszerowało, na miejscu którego, Hefów i Hannoveranów Dywizję przybyły. Te rozciągają się aż do Miasta Bentheim, które ma być bronione od Garnizonu Hannoverńskiego. O milę ztamtąd i od Schuttorff zaszły utarczki między Forpocztami, w których Anglicy mieli wygrać i zdobyć dwie armaty. Dokładnej atoli wiadomości o tej bitwie niema, gdyż przeprawa przez Ems jest zatamowana. W Neuenhaus, Nordhorn i Hrabstwie Bentheim Francuskie Garnizony.

Z Teklenburg dnia 8. Marca. Wpółśród wojennych pomyslności, bywa los odmienny.

Francuzi, aż do *Bentheim* posunęli się, wprawdzie i to miejsce zdobyli, wszakże późniejszy o 3. mile aż do *Otmerschen* od sprzymierzonych odparci. Boją się niektórzy, aby takowa retyrada, iak dawniey od *Renu*, nowym niezagrażała niebezpieczeństwem.

Dziś przybyli Huzarowie Pruscy do *Lienon*, wczora Hannowerska Gwardya z *Lsn-gnich* pomaszzerowała do *Gibbenbuhren*. Przecie nadzieia się odżywia.

Z *Osnabrucka* dnia 9. *Marca*. Od kilku dni stanął tu kwatery iwszy Hannowerski Granadyerów Batalion, dziś lub jutro czekamy tu jeszcze 1,000. Hannoweranow, żywność i pierwsze potrzeby co raz to wgórę idą. Korzec Owsa kosztuje 18. *Reichs* Thalarow, a Cetnarsiana 2 i pół *Reichs* Thalarow.

W *Paderbornie* Szkoły publiczne obrócono tymczasowie na lazaret.

Siła Francuzka na brzegach *Tysel* wynosi do 40,000. w *Zwoll* stoi 18,000. a resztą w *Daxenter* i *Zütphen*. Jak się dowiadujemy, Korpus mocne pod komendą Generała *Waltmoden* gotowe jest do marszu, aby ustąpić nieprzyjacielowi na bok, skoro się ten posunie do *Zwoll*.

Z *Aurich* dnia 9. *Marca*. Bez miary powiększając siły swe Francuzi w Zachodniey Fryzyi. Kray cały za rzeką *Ems*, który *Niederland* zowią, już jest w ich mocy. Wyszło z śpiewaniem *ca ira* 400. ich do Miasta *Weender*. Anglicy niewiadać, żeby mieli o-

KORRESPONDENTA

WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

w Sobotę d. 21. Marca Roku 1795.

Urządzenie względem zażaleń o przy- krości od woysk Rosyjskich wy- rządzane.

Odbierając liczne od Obywatelów zażalenia o przykrości onym od woysk Rosyjskich wyrządza-
ne, gdy doniesienia takowe czasem tak niedokła-
dne bywają, iż o wyrażonych krzywdach należy-
tey zasięgnąć wiadomości nie można, a przez to
rozstrzygać onych; i żądaniu żalących się dogo-
dzić nie jesteśmy w stanie, zaczynamy chcąc w tako-
wych zdarzeniach każdemu nie możliwości wymie-
rzyć sprawiedliwość, następujący w tey mierze sta-
nowię porządek, który iak najsćcisley od każdego
satisfakcyi żadającego zachowanym mieć chcę.

1^{mo}. Każdy Obywatel lub iakikolwiek mieszka-
niec, któryby iaką od woysk Rosyjskich poniośł
przykrość, należycie i dokładnie donieść powinien,
w którym miejscu i kiedy, skrzywdzonym został,
z wyszczególnieniem nazwiska tego, który go skrzy-
wdził, i w którym Pułku tenże zofraie.

2^{do}. Gdy do każdego miejsca gdzie Sąd Ziem-
ski agitnie się, wyznaczony jest przeze mnie Of-
ficer do rozpoznania krzywd, któreby Obywatele
od woysk Rosyjskich ponosili, umocowany, więc
każdy żalący się do tegoż Officera *respectiv* w
swey Ziemi z skargą swoją udać się ma, a ten
natychmiast należytą sprawiedliwość i satisfakcyę
przyśpieszyć, a w ważniejszych okolicznościach
mnie Rapport uczynić powinien, do czego soso-
wina tymże dana jest instrukcyja.

510
ztio. Gdyby tenże Officer należytey satysfakcyi odmówił lub nie uczynił, albo przypadek taki zdarzył się, który y moc w instrukcyi iemu nadaną przechodził, na ten czas żałący się prosto do Sądu Ziemskiego się uła; Sąd zaś Ziemski, okoliczność albo na miejscu uławi, albo w ważniejszych okolicznościach gdzie potrzeba wymagać będzie, do mnie referować się ma, które żądanie moje iak przez Sądy Ziemskie, tak przez żałących się, we wszystkim zachowanym mieć chcę, a dla wiadomości publiczney do Gazet podać Kancellaryi moiej zalecam. Dan w Warszawie dnia 18. miesiąca Marca 1795. roku.

BURSHWEDEN mpr.

*Ostrzeżenie względem niezwłoczney opłaty od Dziedziców i Komorników
Miasta Warszawy.*

Deputacya Nieuchronnych potrzeb woyska Rosyjskiego. Gdy Dziedzice domów i Komornicy z Chrześcian w Mieście Warszawie będący pierwsi składki w początkowym kwartale uftanowionej, drudzy procentu tak zeszłego kwartału, iako też na ten nie erminowanego, pomimo w tey mierze wyszłych Obwieszczeń do kasy Deputacyi swoiey w terminach oznaczonych nie znieśli, przez co rygor zażre ony iuż na siebie ściągać zdają się; mając atoli wzgląd na czas tak widoczny ich niemożności, wstrzymawszy dotąd exekucyą w podobnych obiektach praktykowaną, obwieszcza raz ieśszcze ofatni, iżby Dziedzice i Komornicy Retent zeszłego kwartału składkę i procent terażniejszego kwartału ich dotyczący niezwłocznie do kasy potrzeb woyska Rosyjskiego znieść starali się. Gdyby zaś kto przeciwnym ninieyszemu zawiadomieniu okazał się, i wcześniej swemu dotyczeniu odpowiedzieć nie miał celu; że użyta exekucya ze-

staną tam będzie, ofirzega. Dan w Warszawie na Sefsyi Deputacyi potrzeb woyska Kofsyiskiego dnia 19. miesiąca Marcá 1795. roku.

(L. S.) *J. W. S. Malczewski*
Zgodno z Protokulem. *Konf.*

Decyzya o Administracyi Skarbu publicznego wydana.

Urządziwszy, ażeby Podatki po całym kraiu pod rządem moim będącym, oraz dochody publiczne podług Praw kraioowych wybieranemi zostaly; gdy osoby do Administracyi z Magistratu M. W. wyznaczone, do pełnienia swych obowiązków w Magistracie są potrzebne, i już przez oddzielną Rezolucyą moją do Magistratu M. W. wydaną, do swych czynności są zwrócone, zatym chcąc, aby takowe dochody przez osoby z cno y, i oświadczenia znalone, z iak największą Skarbu publicznego oszczędnością zarządzane były, Administracyą Skarbu Publicznego do całego kraiu pod rządem moim będącego z Afsektorów następujących, to jest: Szl: *Lukaszevicza* P. M. W. *WW. Guszynskiego* Szamb: *Ostaszewskiego* Chor: Przem: Pis: Skarb: Kor: *Mikorskiego* Podstol: Orłow: i *Bleszynskiego* Regentów Skarbowych, *Wichlińskiego* Metrykanta, *Pęczkowskiego* Podcz: Przasn: i *Andrychewicza*. Regentów złożoną mieć chcę, którzy to Afsektorowie wyżej wyrażeni *cum voto decisivo* we wszelkich materyach zasiadać będą; a na dn: 20. *presentis* odebrawszy wszelkie papiery i rachunki o Administracyi początkowo z Magistratu M. W. do wybierania Podatku w Warszawie wyznaczoney, czynność swą nieodwłocznie rozpoczyną, całości dochodów publicznych podług przepisów Praw Seymu Grodz: oraz urzędów mych doglądać będą, i dopilnują, aby wszystkie percepty realnie bez uszkodzenia do Skarbu wchodziły, aby wszyscy Offycjaliści wyborem tych zatrudniający

się, obowiązki sobie przepisane dopełniali, dla czego rząd nad wszystkimi temi Offycyalistami, wyznaczoney teraz odemnie Administracyi Skarbu Publicznego oddaje, a Offycyalistom posłuszeństwo we wszystkim dla niey iak najmocnicy za ecam. — Nie będzie jednak wolno teyże Administracyi Skarbu Publicznego żadnych nowych, i extraordinarynych wydatków. lub Allewacyi, które Prawem, lub Rezolucyami memi nie są dozwolone, bez wiedzy moiey czynić, Offycyalistów nowych stanowić, lecz w takowych przypadkach, przełożenia do mnie i rekomendacye osób na Offycyalistów podawać ma, i Rapporta czynności swych, i Billanse percepty i expensy, co tydzień do mnie przysłać powinna. — Taż Administracya Sessye swe codziennie rano od godziny 10. do godziny 12. oprócz świąt, w Pałacu *Krasniskich* zwanym, w komplecie Prawem Grodzieniskim przepisany odbywać będzie, a pierwszy Afsektor podług porządku wyżej wyrażonego na Sessyi przytomny za zebraniem się kompletu prezydować powinien, utrzymywanie Sentencyonarza, któren codziennie przez przytomnych Afsektorow podpisany być powinien, dozor i weryfikacya Protokółu, rząd Kancelaryi, podpisywanie wszelkich Extraktów do Wgo *Ostaszewskiego* Pisarza należy, którego w przypadkach słabości, lub oddalenia się następujący z porządku powyższego Afsektorowie zastępują. — Do Protokółu wszelkie rezolucye Administracyi naydaley w dni 6. po zayściu decyzyi wpisane, i przez trzech do tego wyznaczonych z pośrzedka Administracyi Afsektorow podpisane być powinny, w niedośnieniu zaś tego, W. Pisarz w odpowiedzi zostanie. — Ze zaś żadna praca bez nadgrody być nie może, przeto dla afsektorow tey Administracyi składających dotąd niepłatnych, to jest: Szl. *Łukaszczyca*, W. *Goszyńskiego* po Zł. 6,000. rocznie wyznaczam, którą *decursive* co miesiąc odbierać będą. — Innj zaś Afsektorowie, iako

z Urzędów swych już płatni, takowey pensyi brać nie będą, i powinności teraz wyznaczone bez pretendowania drugiey pensyi pełnić powinni. — Taż Administracya powiększone mając obowiązki, Kancellaryą swą stosownie do potrzeby urzędzi, nie więcej jednak, iak pięciu Aplikantów mieć będzie. Na Sessyach pod czas ustępów sami tylko Afsektorowie znajdować się powinni. Ponieważ zaś Ur. *Molędzki* do utrzymowania ksiąg percepty i expensy, oraz robienia Billansów ustanowiony, powinność swą przy boku Administracyi pełnić powinien, zaczęym zalecam, iżby codziennie w Kancellaryi Administracyi znajdował się, perceptę i expens wszelką do ksiąg swych zapisował, a a zaś Billanse wszelkie, iakich potrzebę Administracya uzna, formował. Takową moją Deceyą dla uskutecznienia oney do Administracyi przesyłam, i oneż w Gazetach dla publiczney wiadomości umieszczoną mieć chcę. Dan w Warszawie dnia 17. Marca 1795. roku.

Podpisano BURSHEWDEN.

*Urządzenie, aby imiona osób w Sądach
Ziemskich i Miejskich zasiadających,
tudzież Officyalistów Sądowych,
przesłane były.*

Gdy przez Urządzenia moje dotąd wyszły, Sady Ziemskie po Woiewodztwach, Ziemkach i Powiatach, oraz Sady Miejskie stosownie do Prawa Grodzkiego przywrócone zostały. Przeto chcąc mieć dokładną wiadomość o osobach w Sądach Ziemskich, Magistratach, i Sądach Miejskich zasiadających, tudzież ich Officyalistach i sługach tak Sądowych, iako i Policyjnych; zalecam tymże Sądom Ziemskim i Magistratom Miejskim, iżby mi naydaley w czasie trzech niedziel, imiona i przezwiska osób wyżej namienionych przesłały. Ni-

nieysze Urządzenie moje 'do Gazet podać, roz-
drukować, i rozehać do kogo należy Kancellaryi
mey zalecam. Dan w Warszawie dnia 20. Marca
1795. roku.

Podpisano BUKSHEWDEN.

ANGLIA

Z Londynu d. 6. Marca. Przybyli tu Hol-
lenderscy Kommissarze w tych dniach ma-
ią znowu powrócić do Hollandyi, gdy nie-
dopieki zamyśtu swego Poselstwa.

Hrabia *Oyenhauzen* przywiozł Depesze od
Generała *Wallmoden*, iakoż mniemaia, iż
z strony Kommissarzy Hollenderskich kon-
dycye pokoju do zawarcia były nadesłane.

Flotylla stojąca na północnych brzegach
Anglii ma w zleceniu od *Tamisy* aż do
New-Castle załadować transport węgla. Fre-
gaty są tak po rozstawiane, że o mil 7.
jedna od drugiej są oddalone, a wszystkie
mogą się zgromadzić za daniem sygnału.

Rapporta o stracie wojsk naszych, któ-
re przy uchodzeniu z Hollandyi ponieśli
dosyć są przykre. Z 13. tysięcy ludzi,
zostało tylko 5,000.

I to nienapocieszniejsza wiadomość,
że okręt nasz *Caledonien* wyprawiony z *New*
Brunswick do *Plymouth* wpadł w ręce Fran-
cuzów, i do *Brest* zaprowadzony. Miał
tak wielki ładunek w maszty i inne po-
trzeby marynarskie, że do 10. okrętów
liniowych uekwipowania mogłyby wystar-
czyć.

Mniemaia, że owa nieśmiertelna (jak tu ją nazywają) sprawa *P. Hastings*, wkrótce podobno koniec swoy wezmie.

Sir *Jerzy Stauntun* w miesiącu Marcu wyjedzie do Chin w charakterze Pośła Króla Jegomości.

Pan *Scheridan* ma wkrótce w śluby weyść małżeńskie z *Miss Ogle* cudem piękności Córka Dziekana *Winchesteru*.

F R A N C Y A.

Z *Paryża dnia 21. Lutego*. Zaszła do Konwencyi skarga od Genuańczykow na Reprezentantow *Salicetti* i *Jean Bon St. André*, iż wiele statkow i maytkow tey Rzplitey gwałtem zabrac w *Toulonie* i *Nicy* kazali iak mówią na wyprawę *Korsykańską*. Deputacya ocalenia publicznego dobre porozumienie między Francją i Genuą przywracając, zganiła mocno takowy postępek, oczewiście do tego zmierzający, aby do woz był zatamowany zboża do Francyi.

N I E M C Y.

Z *Wiednia dnia 7. Marca*. Wczora przejeżdżał tedy Angielski Kuryer, który przez *Trieft* iedzie do zachodniey Indyi.

Hrabia *Colloredo* Syn Xcia *Colloredo* Vice-Kancelerza Państwa z Francuzkiew niewoli uwolniony w tych dniach tu przybył. Dał mu Cesarz klucz Podkomorski.

Wiadomości z Tureckich granic nas dochodzą, iż z *Bulgaryi*, *Serwii*, i innych Prowincyi Tureckich wiele woysk maszeruje do *Moldawii* i na pogranicze tameczne, iak pisze *Gazeta Hamburska* Nro 39.

319
Za Maiorem Artyleryi Litewskiej, *Spensberger*, znanym powszechnie i tu z talentow i z cnoty, w niewoli Rosyjskiej od czasu Insurrekcyi będącym, którego Brat jest Sekretarzem przy legacyi Cesarzkiej w Warszawie, Dwór nasz ma uczynić interesowanie swoje do Dworu Petersburgskiego o uwolnienie, iako za prawdziwym Wazalem Galicyjskim, i S. Państwa Rzymskiego Kawalerem.

SZWAYCARYA.

Z Bazylei d. 4. Marca. Odbieramy ważne doniesienie, które jednak potrzebuie potwierdzenia, że między Konwencyą, i Małkontentynai *Vendée* jest podpisany Traktat.

DONIESIENIA.

Obwieszczają się po trzeci raz Wierzyciele niegdy Szl: *Franciszek Carpentier* Kupca. Obywatela Warszawskiego, ażeby się w Kommissyi konkursowej *Carpentierowskiej*, w kamienicy W.W. *Białobrzęskich* w Rynku M. S. W. sążącey się stawili, i Prawa swoje do masy substancyi *Carpentierowskiej* miane, w przeciagu 4rech tygodni. podług wyroku Sądu Kommissarskiego, pod upadkiem w Sprawie swojej likwidowali; niemniej dłużnicy masy *Carpentierowskiej* zapozwani, ażeby na zapowzy onymże wydane, stosownie do obwieszczenia w Nrze 17. Korrespondenta Warszawskiego uczynionego explikacye swoje na pretensye przez Sukcesorów *Carpentierowskich* do nich formowane złożyli. — Inaczej, Sąd do zaocznych wyroków z niestawiaćcami, i niepiszącami się przystąpi.

Podaje się do wiadomości, iż *Fabryka Kart* u przywilejowana J. A. *Willnka*, teraz się znajduie w kamienicy Posseksyi J.W. *Borcha* Woiewody, na Długiej ulicy pod Nrem 492.